

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Tomasz Simiński-Stanny

Protokolant st. sekr. sądowy Anna Nalaskowska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2019 r. w Grudziądzu

przy udziale

sprawy z powództwa A. O. (1)

przeciwko małol. L. i O. dział. przez matkę D. O.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

orzekł:

1. Oddała powództwo w całości;
2. Zasądza od powoda A. O. (1) na rzecz ustawowej przedstawicielki małoletnich pozwanych – D. O. kwotę 3.600 ,-zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu – pomocy prawnej;
3. Stwierdza, że powód poniósł koszty sądowe, a w pozostałym zakresie obciążając nimi Skarb Państwa.

[Sędzia Przewodniczący Simiński-Stanny Tomasz 00:29:21.152]

Uzasadnienie. W dniu 27 grudnia 2016 r. do Sądu Rejonowego w Grudziądzu Wydział III Rodzinny i Nieletnich wpłynęło powództwo zobowiązanego do alimentacji ojca dzieci A. O. (1) przeciwko małoletnim, to jest L. M. (...), reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego, czyli matkę - D. O. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wraz z wnioskiem o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, z wnioskiem o zwolnienie po..., powoda od kosztów sądowych. Główną istotą pozwu było częściowe pozbawienie tytułu wykonawczego w postaci wyroku określającego wysokość alimentów, mówimy tu o wyrokach Sądu Okręgowego w Toruniu, wyroku rozwodowego, wykonalności za żądany adres, który został doprecyzowany jeszcze w dalszych pismach procesowych. Wartość przedmiotu sporu została ustalona przez stronę powodową na 36.719 zł, co stanowi krotność spornych, a płaconych przez A. O. (1) w jego ocenie, alimentów na rzecz małoletnich powódek. Ustawowa przedstawicielka małoletnich pozwanych L. M. (...), tak jak powiedziałem działająca przez matkę - D. O. i przez pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości. Przede wszystkim podniosła, że zarzut, po pierwsze - tutaj przedstawiony zarzut ostro..., ostrożności procesowej, w zasadzie taki drugi zarzut przedawnienia roszczenia jest chybiony, a przede wszystkim co do istoty roszczenia stwierdziła pani D. O., działająca przez pełnomocnika, że alimenty za sporny okres nie były w istocie przez pozwanego, a zobowiązanego do alimentacji ojca dzieci A. O. (1), płacone do jej rąk i to zarówno w formie bezpośredniej, jak i nawet pośredni przez jakąkolwiek inną osobę trzecią, czy też w drodze innych form płatności na odległość, czyli jakiegokol..., jakiegokolwiek można by sobie wyobrazić, czyli przywiezienie przez osobę trzecią, przekaz pocztowy, czy przelew bankowy. Podniosła, że praktycznie, poza sporadycznymi wypadkami, A. O. (1) w ogóle nie odwiedzał dzieci, więc tym bardziej nie mógł w spornym okresie tych pieniędzy przekazywać, jak

również, że jakiegokolwiek inne osoby trzecie właśnie, o czym już Sąd wspomniał, tych kwot nie przekazywały. W tej sytuacji, jak wspomniano, wniosła oddalenie powództwa przeciwegzekucyjnego w całości. Sąd ustalił co następuje. A. O. (1) - powód jest ojcem małoletnich L. M. (...), dziewczynek pochodzących ze związku małżeńskiego z D. O., rozwiązywanego przez Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem rozwodowym z dnia 16 marca 2009 r. Wyrokiem tym Sąd, poza samym rozstrzygnięciem rozwodowym i rozstrzygnięciem w przedmiocie władzy rodzicielskiej, określił obowiązek alimentacyjny ojca dzieci na kwotę po 350 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich, to jest w łącznej kwocie 700 zł miesięcznie i taką kwotę pozwany od czasu rozvodu zobowiązany był na dzieciłożyć. Co więcej, w listopadzie 2016 r. odbyła się w Sądzie Okręgowym, w Sądzie Rejonowym w Grudziądzu sprawa o podwyższenie alimentów i w drodze ugody sądowej strony ustaliły, że obowiązek alimentacyjny powoda A. O. (1), a w tamtym procesie pozwanego, zostaje zwiększony z kwoty 350 zł na rzecz każdej z dziewczynek do kwoty 500 zł na rzecz każdej z dziewczynek, to jest do łącznej kwoty 1.000 zł, z 700 zł, czyli łącznie o 300 zł miesięcznie. Strony, myślę tutaj o powodzie A. O. (1) i matce małoletnich powodów D. O., pozostają nadal skonfliktowani. Powodem tego konfliktu, no było szereg zadawnionych jeszcze tutaj pewnych ran z okresu wspólnego zamieszkiwania, z okresu rozwodowego, sposób życia, prowadzenia się przez pana A. O. (1), który nie odpowiadał tutaj, w tym zakresie ten sposób życia jego byłej żonie D. O., ale nade wszystko zaniedbywanie psychiczne dzieci poprzez brak odwiedzin, brak dobrych relacji, również, a zwłaszcza przede wszystkim w okresie porozwodowym, czyli w okresie ostatnich ponad 10 lat do chwili wyrokowania, czyli teraz do, można powiedzieć, schyłku lata 2019 r. Przypomnijmy rozwód nastąpił w marcu 2009 r. A. O. (1) w pocz..., według poczynionych przez Sąd ustaleń przez okres do 2015 r., to jest do rozpoczęcia egzekucji komorniczej na wniosek wierzycielki, czyli ustawowej przedstawicielki małoletnich powódek, córek stron, niełożył alimentów. Potem zaczął jełożyć tak, iż ten obowiązek alimentacyjny już był realizowany, a dług, pomijając oczywiście odsetki ustawowe, się nie zwiększał. Obowiązek ten alimentacyjny, co należy podkreślić, pewnymi też drobnymi perturbacjami w toku procesu, zwłaszcza w ostatnim okresie, ale generalnie można powiedzieć realizuje systematycznie i terminowo. Był taki krótki okres czteromiesięczny w tym roku, ale generalnie co do alimentów bieżących zasadniczo można uznać, że tutaj w tym zakresie swój obowiązek realizuje obecnie, podkreślam obecnie, właściwie. Przeciwno A. O. (1), jak już wspomniano, toczy się postępowanie egzekucyjne przed komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym w Świeciu, konkretnie P. P. **[f00:36:24.560]** pod sygnaturą akt komorniczych Kmp 33/16, a to wskutek właśnie wniesionego wniosku egzekucyjnego przez ustawową przedstawicielkę małoletnich powodów o zaległe alimenty. Podkreślenia wymaga fakt, iż Sąd w toku tego procesu dokonał, na wniosek strony powodowej, zabezpieczenia roszczenia alimentacyjnego postanowieniem z dnia, znaczy przeciwegzekucyjnego alimentacyjnego, tak to trzeba by określić, w dniu 9 listopada 2018 r., w ten sposób, że zawiesił postępowanie egzekucyjne prowadzone już na etapie licytacji zajętej nieruchomości. Postanowienie to znajduje się na kartach, na karcie 174 akt. Tak jak już tu Sąd powiedział, przeprowadzone postępowanie dowodowe, a w szczególności zeznania stron, którym Sąd dał wiarę, wskazują na to, iż pozwa..., powód w tej sprawie, a pozwany we wcześniejszej o alimentacje, czyli ojciec dzieci A. O. (1), alimentów za sporny okres nie płacił, ani bezpośrednio, ani przez osoby trzecie. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przede wszystkim zeznań powódki, to znaczy powód..., pozwanej w tym procesie pani D. O., ustawowej przedstawicielki małoletnich L. i O., czyli uprawnionych do alimentacji bezpośrednio podmiotów, znajdującą się na karcie 228 akt, na podstawie zeznań komornika pana P. P., które znajdują się na kartach 170 do 171 oraz 322 akt, a także na podstawie zeznań świadka M. F. **[f00:38:40.456]**, matki ustawowej przedstawicielki dzieci, czyli babci, znajdujące się na karcie 229 i 379 akt. Sąd natomiast nie dał wiary w części dotyczącej istoty sprawy, czyli kwestii realizacji obowiązku alimentacyjnego za spor..., za sporny okres, czyli do 2015 r. zarówno w zakresie wyjaśnień powoda - pana A. O. (1), znajdujące się na kartach 170 akt i 172 akt między innymi również, jak również zeznaniom szeregu zawnioskowanych i przesłuchanych w sprawie świadków i tak: matki powoda - A. O. (2), to są zeznania znajdujące się na kartach 172, 323, G. D. (1) **[f00:39:34.552]** - kolegi powoda na kartach 172, 324, 325 akt, N. O. - żony, znajdujące się na kartach 171, 324, J. S. **[f00:39:46.296]** - kolegi również świadka, który zeznał na kartach 172v i 324v akt, A. K. **[f00:39:53.832]** - przyjaciółki, koleżanki, zeznania, które znajdują się na kartach 229 akt, P. C. (1) **[f00:40:05.736]** zeznania, które znajdują się na kartach 379 do 380 akt, M. O. (1) **[f00:40:11.920]**, również kolegi znajdujące się na kartach 380 akt i wreszcie świadka K. M. **[f00:40:17.992]**, również kolegi, który zeznał podczas ostatniej rozprawy poprzednio i to jest na karcie 325 akt. Zeznania te bowiem nie zasługują na uwzględnienie, biorąc pod uwagę fakt, iż nie korespondują one zdecydowanie z zeznaniami pozwanej, to znaczy ustawowej przedstawicielki pozwanej D. O. oraz świadka M. F.. Wskazują na to, że właściwie żadnych pieniędzy w okresie spornym świadkowie,

wskazani jako świadkowie naoczni, znaczy jeśli byliby świadkami naocznymi, to mogliby to zeznać, ale nie będąc świadkami naocznymi nie, w swoich zeznaniach tutaj w żaden sposób nie podkreślili, nie, nie wskazali, byli to wszyscy świadkowie, jakby z drugiej ręki, którzy słyszeli o tym, że właściwie A. O. (1) swój obowiązek alimentacyjny jakoby wykonywał, natomiast nie byli świadkami bezpośrednio przekazywanych kwot. Podkreślić należy, że jedyną osobą, która zeznała właściwie inaczej był jeden ze świadków, który zeznał, że właściwie pieniądze, które jakoby no przekazał mu pozwany, przywłaszczył tytułem jakichś dalszych, dawniejszych, przepraszam, zadłużeń pana A. O. (1), pozostali natomiast twierdzili, że byli w samochodzie, gdy A. O. (1) jakoby jechał do mieszkania pani (...), czy właściwie jej matki M. F. i tam jakoby miał te środki przekazywać, ale bezpośrednio naocznymi świadkami tych działań żaden ze świadków nigdy nie był. Dotyczy to także kwestii przekazywania pieniędzy jakoby w Niemczech, w miejscu ówczesnego zamieszkania pani D. O., ale również tutaj w Polsce, właśnie w mieszkaniu J..., M. F., no która zdecydowanie i stanowczo zaprzeczyła, aby kiedykolwiek i ktokolwiek, jakiegokolwiek też sumy na rzecz małoletnich jej wnuczek, a dzieci D. O., przekazywał i to zarówno z rodziny pana (...), jak również ze strony jakiegokolwiek znajomego, przyjaciela, kolegi, czy koleżanki. W tym zakresie zatem zeznania te, chociaż pochodzące od licznych świadków, Sąd uznał za niewiarygodne w przedmiotowym procesie, niezasługujące na danie im wiary i podkreślam jeszcze raz, Sąd dał wiarę jedynie, poza oczywiście zeznaniem urzędnika jakim jest komornik sądowy P. P., prowadzący egzekucję i przedstawiający przebieg postępowania egzekucyjnego, czego w zasadzie strony nie kwestionowały, jedynie Sąd, jak to już i podkreślam, bazował na zeznaniach ustawowej przedstawicielki małoletnich pozwanych D. O. znajdujące się na kartach, m.in. 228 akt i na protokole dzisiejszej rozprawy przed jej zamknięciem w dniu dzisiejszym oraz na podstawie zeznań M. F.. Niesporne między stronami było realizowanie obowiązku alimentacyjnego w późniejszym okresie i w zakresie udokumentowanym wszelkimi wpłatami, z których żadnego z dokumentów okazanych przez A. O. (1), ale dotyczyły one późniejszego właśnie okresu, bo w 2015 r., strona pozwana, czyli D. O., ustawowa przedstawicielka, co należy podkreślić wyraźnie, żadne..., wiarygodności żadnego z tych pokwitowań nie zaprzeczyła i znalazło to swój wyraz w toczącej się egzekucji komorniczej, gdzie na żądanie komornika P. P., pani żąda..., znaczy pani oświadczenia co do ograniczeń egzekucji były uwzględnione i pomniejszały kwotę sporną tak, iż kwota ta z żądanej tutaj stopniała tylko do tej spornej, czyli tej, tych około 40.000 zł, choć i tutaj istnieje pewna drobna dysproporcja między kwotą żądania w przedmiotowym sporze, to jest trzydzieści sześć tysięcy z groszami a kwotą objętą brakiem wpłat, nieco wyższą, bo oscylującą wokół niespełna 40.000 zł, jak wynika to z zeznań komornika pana P. P., które składał dwukrotnie na rozprawie, raz pod nieobecność pani pozwanej, wcześniej na kartach 170 do 171 akt, no i później jeszcze raz powtarzając to na karcie 322 akt, zresztą korespondowało to w pełni z wyjaśnieniami na piśmie komornika P. P., które składał do przedmiotowej sprawy, a także analiza przez Sąd poprzez przeprowadzenie dowodu z akt komorniczych, które zostały następnie komornikowi zwrócone, jako już, jak, można powiedzieć zbędne na tym etapie postępowania. Sąd zważył co następuje. Powództwo pana A. O. (1) przeciwko małoletnim córkom L. i O. O. (2) działającym przez ustawową przedstawicielkę czyli matkę D. O. nie zasługuje w całości na uwzględnienie. Czyli innymi słowy w żadnej części nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie w całości zostało przez Sąd oddalone. Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 840 k.p.c. w części dotyczącej egzekucji jest to dział 6 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli m.in. po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. I tutaj in fine właśnie należy podkreślić, że powództwo pana A. O. (1) powództwo przeciwegzekucyjne zostało osadzone właśnie na kanwie przepisu dyspozycji art. 840 par. 1 ust. 2 in fine czyli spełnienia częściowego świadczenia. Z ostrożności procesowej oczywiście strona powodowa podnosiła zarzut przedawnienia jednak co istotne całe to zeznanie i zeznania wszystkich świadków zmierzały do wykazania spełnienia świadczenia, a dopiero po przyjęciu ewentualnego niespełnienia świadczenia podnoszony był z ostrożności procesowej zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd analizując materiał dowodowy dość gruntownie przyjrzał się i tutaj od tego trzeba zacząć kwestii jako dalej idącej formalnej kwestii formalno-materialnej właściwie takiej mieszanej zarzutowi przedawnienia. No zarzut przedawnienia oczywiście jest zarzutem materialno-prawnym bowiem uregulowany istni..., jest w k.c. I tutaj wyraźnie trzeba podkreślić, że błędne wydaje się podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia, gdyby na wypadek uznania go za niespełniony w części zarzut przedstawiony przez stronę powodową, bo oparty jest wyłącznie na przepisie art. 118 k.c. bez odniesienia się do bardzo istotnego kluczowego w przedmiocie alimentów na małoletnich dzieci dyspozycji

przepisu art. 121 ust. 1 k.c. Bo o cóż bowiem chodzi. Przepis art. 118 w istocie mówi wprawdzie, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej termin przedawnienia wynosi lat 10, a dla roszczeń o świadczenia okresowe przy czym także alimentacyjne oraz roszczeń związanych z działalnością gospodarczą co już pomijam, 3 lata. Czyli określa pewną dystynkcję. Ogólne roszczenia 10 lat, a jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej pozostałe okresowe czyli wynikające z roszczeń alimentacyjnych roszczeń np. czynszowych czy innych 3 lata. Ale wyraźnie podkreśla o ile przepis szczególny nie stanowi inaczej. A przepis szczególny dyspozycja art. 121 k.c. jest taki, że bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do roszczeń, które przysługują dzieciom przeciwko rodzicom przez czas trwania władzy rodzicielskiej. Czyli przepis ten według ustawodawcy intencji ustawodawcy stanowi, że roszczenia majątkowe dzieci przeciwko rodzicom wyraźnie nie w 2 stronę dzieci przeciwko rodzicom czyli w tym przypadku roszczeń alimentacyjnych nie ulegają przedawnieniu ani w terminie lat 3 ani w terminie 10, jeżeli na przeszkodzie stoi ich małoletność. Ich bieg dopiero rozpoczyna się w momencie, gdy dzieci stają się pełnoletni. Czyli tutaj zarzut, zarzut przedawnienia roszczenia jest no całkowicie chybiony, bo pozornie no wydawałoby się słuszny, gdyby budować go tylko na treści dyspozycji art. 18 k.c. ale tracić z pola, a w sytuacji, gdy tracimy z pola widzenia przepis szczególny artykułu 121, który jak wspomniał Sąd już wyraźnie i jeszcze raz podkreśla wyraźnie stanowi pewne ograniczenia no z natury rzeczy prawda z natury rzeczy ograniczenia właśnie w biegu przedawnienia stanowiąc, że roszczenia dzieci przeciwko rodzicom nie ulegają przedawnieniu za ich małoletności. W przeciwnym razie no dzieci traciłyby jako te słabsze ogniwa tutaj w procesie znaczy w jakimkolwiek bądź sporze, sporze prawnym traciłyby właściwie jakby już na starcie pewne swoje atuty no, bo no właśnie są same z natury rzeczy małoletnie. I tutaj ewentualne w tej sytuacji, gdyby hipotetycznie występowały zaniedbania rodzica, które, który sprawuje nad nimi władzę rodzicielską jakaś niefrasobliwość, ociąganie się z roszczeniem alimentacyjnym najpierw tym wyrażonym wyrokiem, a potem wreszcie egzekwowanym w postępowaniu egzekucyjnym takim czy innym no powiedzmy standardowo komorniczym no nie powoduje tego, że dzieci tracą roszczenie przeciwko rodzicowi, bo te działania są jak gdyby tutaj lub zaniechania, bo raczej o zaniechaniach mówimy są po prostu jak gdyby zamrożone co do swoich skutków i odżywają dopiero w momencie uzyskania pełnoletności przez dzieci ale wiemy oczywiście żadne z dzieci jeszcze pełnoletnie do czasu tego procesu nie są więc w związku z tym również w tym zakresie właśnie bieg tego przedawnienia nie mógł być przerwany on po prostu w ogóle nie biegł. Odnosząc się natomiast do kwestii spełnienia świadczenia spełnienia roszczenia alimentacyjnego w okresie poprzedzającym egzekucję komorniczą przez pana A. O. (1) jako ojca dzieci względem małoletnich córek L. i O. O. (2) Sąd po analizie dogłębnej analizie materiału dowodowego, analizie zeznań świadków z jednej strony nielicznych, bo ze strony pani pozwanej tylko jej [ns 00:53:07.656] właściwie M. F. [f 00:53:08.664] ale z drugiej strony ze strony właśnie świadków przedstawionych przez stronę powodową czyli A. O. (2) [f 00:53:19.160] A. K. [f 00:53:21.816] i N. O. [f 00:53:23.480] o właśnie tutaj bardziej jeszcze należy podkreślić żony ale też i przyjaciół grona przyjaciół G. D. (2) [f 00:53:30.296] J. S. [f 00:53:31.816] właściwie A. K., P. C. (2) [f 00:53:34.688] M. O. (1) [f 00:53:35.504] K. M. [f 00:53:37.088] jeszcze raz podkreślam po ich dogłębnej analizie Sąd powziął pogląd, że właściwie działali oni w pewnego rodzaju zмовie z powodem A. O. (1) stwierdzając, że no byli jak gdyby pośrednimi świadkami realizacji obowiązku alimentacyjnego ale praktycznie podkreślać na..., podkreślić należy jeszcze raz praktycznie bezpośrednimi naocznymi świadkami przekazywanych sum pieniężnych do rąk czy to samej D. O. czy jej matki, a babci dzieci M. F. w praktyce nie byli. To były sytuacje opisywane jak właśnie pozostanie w samochodzie w jakiejś na jakiejś z ulic osiedla (...) czy tutaj no daleko szeroko pojętego Ś. jakieś wyjście prawda z samochodu przez pana A. O. (1) po jakimś czasie jakiś powrót, twierdzenie, że właśnie oto uścił ten obowiązek alimentacyjny do czyichś tam bliżej nieokreślonych rąk no w domyśle babci dzieci M. F. zapewne, ewentualnie zeznanie jednego ze świadków, który jakoby przewoził kopertę której zawartości nie znał do Niemiec. Te zeznania nie wskazują wyraźnie wprost, że ten obowiązek był spełniony i rzeczywiście no trudno tutaj nawet byłoby budować potem w przyszłości zarzut składania fałszywych zeznań przez któregokolwiek właściwie ze świadków, bo każdy świadek no zeznawał właściwie jedynie o tym, że no przejechał się razem samochodem coś tam przywiózł ale nie wie co było w kopercie do końca no chyba pieniądze. No jednym słowem nie wskazywał wprost na taką okoliczność wprost jak przybyłem do domu M. O. (2)..., M. przepraszam F. czy pani D. O. podałem plik banknotów, kobieta te pieniądze przeliczyła za pokwitowaniem czy bez pokwitowania no, gdyby było pokwitowanie znalazłoby się ono zapewne w aktach sprawy ale przynajmniej przeliczyła przy mnie te pieniądze, podziękowała rozstaliśmy się. Takich zeznań, które wskazywałyby wprost, że takie transfery pieniężne do rąk były następowały takich wprost dowodów w sprawie nie ma. Podsumowując zatem w ocenie Sądu biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego czyli

właśnie zeznania stron, motywy którymi strony się kierowały w szczególności A. O. (1), który chciałby w sposób no jest to zrozumiałe umniejszyć swój dług alimentacyjny uczynić go jak najmniejszym mniej dolegliwym nie zasługuje tutaj w części dotyczącej powoda właśnie jego świadków na uwzględnienie na walor wiarygodności o czym Sąd powiedział jeszcze w części środkowej uzasadnienia przy dokonywaniu oceny ustaleń faktycznych i w związku z tym okoliczności te jako nieudowodnione wpłynęły na ocenę taką materiału dowodowego, iż w istocie w ocenie Sądu A. O. (1) za sporny okres objęty powództwem po prostu tych alimentów faktycznie nie łożył. A skoro ich nie łożył no to zarzut spełnienia roszczenia oparty o przepis art. 841 również upada w tym momencie nie zasługuje na uwzględnienie przez Sąd. Zatem łącznie potraktują..., traktując zarówno chybiony zarzut przedawnienia roszczenia okresowego z uwagi na małoletniość dzieci jak i z uwagi na nieudowodnienie przez stronę powodową, że nastąpiło w istocie spełnienie świadczenia do rąk matki dziecka ale nawet także i do rąk jakiegokolwiek innego podmiotu, osoby, która działałaby w interesie dzieci i ich imieniu na przykład babci Sąd powództwo pana A. O. (1) podkreślam po dogłębnej analizie materiału dowodowego zarówno zgromadzonych dokumentów, które co swojej wartości no oczywiście zasługiwały na uwzględnienie mówimy tu o dokumentach urzędowych m.in. kserokopiach, protokołach czynności komorniczych ale nie tylko i podkreślam zasługiwały te dokumenty na uwzględnienie i biorąc pod uwagę to w kontekście zeznań świadków tych którym Sąd dał wiarę i zeznaniom przedstawicielki ustawowej D. O. powództwo to nie zasługiwało na uwzględnienie i stąd też Sąd orzekł jak w sentencji w pkt. 1 oddalając w całości powództwo przeciwegzekucyjne. Podsumowując zatem A. O. (1) pozostaje spełnić to świadczenie alimentacyjne jako po pierwsze niewykonane ale także co istotne jako nieprzedawnione czyli nadal aktualne. Sąd nie badał w ogóle tutaj w tej sprawie kwestii nowacji podnoszonej przez pełnomocnika pani D. O.. N. czyli sytuacji w której czy to pismem procesowym czy, czy ustnie w jakikolwiek sposób A. O. (1) uznał roszczenie przedawnione. No nie mógł uznać roszczenia przedawnionego, bo do przedawnienia nie doszło więc nie było co tutaj obejmować nowacją tak? Po prostu, po prostu, jeżeli nawet były jakieś twierdzenia o tym zapłacę kiedyś zapłacę takie próby zwodzenia czyli uznanie roszczenia ale mówimy to zupełnie na marginesie już uzasadnienia ale podkreślić należy ten, ten aspekt to i tak nie ma to znaczenia prawnego, ponieważ roszczenie w żadnej części nigdy nie zostało przedawnione więc nie było tutaj możliwości też innowacji czyli uznania jakby wtórnego post factum przez dłużnika tego roszczenia ponownie przed wierzycielem. To tyle jeśli chodzi o ten dodatkowy argument strony pozwanej dotyczący właśnie nowacji roszczenia alimentacyjnego. Uznaliśmy bowiem jako Sąd tu w sposób wiarygodny w pełni i zresztą właściwie bezdyskusyjny, że roszczenie jest cały czas obowiązujące nie podlega przedawnieniu jako, że jest roszczeniem osób małoletnich. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu czyli zasadą, że przegrywający ponosi koszty procesu Sąd na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od powoda A. O. (1) jako przegrywającego na rzecz ustawowej przedstawicielki małoletnich pozwanych jako wygrywającej D. O. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu czyli udzielonej pani D. O. przedstawicielce ustawowej pomocy prawnej z wyboru no zgodnie tutaj z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w zakresie objętym widełkami właściwymi dla tej wartości przedmiotu sporu. W pkt. 3 wyroku Sąd orzekł o pozostałych kosztach, a w szczególności kosztach sądowych uznając, że powód koszty te poniósł w części w której był zwolniony już tymi kosztami go nie będziemy obciążali będą to już koszty Skarbu Państwa.

[koniec 01:01:52.002]